

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena 10 zł

Nr 53

Warszawa, 3 lipca 1947 r.

Rok III

Nowa próba piłkarzy przed meczem z Rumunią

Amerykane królują w Wimbledonie

DOŻYWOTNIA DYSKWALIFIKACJA WOŹNIAKIEWICZA

Co na to tyczkarze Europy?

LEKKOATLETYKA amerykańska ma tyczkarszy znacznie więcej, niż potrzebuje. W zamian za jednego Warmerdama ma ich teraz dziesiątki. Który z nich jest najlepszy?

Odpowiedź daje Dink Templeton, słynny trener kalifornijski, który twierdzi, że mistrzem olimpijskim będzie Guina Smith, który jedyny naraz „musnął” 15 stóp, lekko znacząc poprzeczkę na tej wysokości, którą przeszedł dotąd jeden człowiek na świecie — Warmerdam — i to 43 razy.

Wynika z tego, że Smitha można liczyć w tym sezonie na skoki około 457 mtr. Za nim idą ci tyczkarze dla których wysokość 446 nie jest groźna, ale 450 jeszcze nie sobie. Jest ich cała plejada: Irving Moore, Billy Moore, Bob Richards, Robert Hart, Richmond Morcom, Herb Malter, Fred Winter, Peter Harwood, George Rasmussen i wielu innych. (WL).

POZNAN, 2.7. (tel. wł.) W związku z zajęciami w ramach turnieju „Błękitna Wstęga Bałtyku” Zarząd P. Z. B., po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń, powziął jedno głośno uchwałę o dożywotniej dyskwalifikacji z rozciągnięciem na wszystkie dziedziny sportu dla zawodnika Stanisława Woźniakiewicza (Z. W. M. Zryw Łódź) — za czynne znieważenie sędziego ringowego oraz wysokie niesportowe zachowanie. Zawodnik Taborek Czesław (Z. W. M. Zryw Łódź) ukarany został dwuletnią dyskwalifikacją za solidaryzowanie się z czynem Woźniakiewicza i tym samym nie stawienie się do walki oraz odgrążanie się sędziemu.

Rekord świata w oszczepie pań

WIENIEN, (Obsł. wł.) — W kobiecy meczu lekkoatletycznym Austria pokonała Węgry 63:33. W ramach meczu tego Norma Baum (Austria) rzutem 48.21 m ustanowiła nowy rekord świata w rzucie oszczepem.

Kierownik drużyny Łódzkiej Eyme Eugeniusz ukarany został 3-miesięczną dyskwalifikacją za nieodpowiednie zajęcie stanowiska w powyższej sprawie. Na wniosek Śląskiego O. Z. B. Zarząd PZB ukarał Janneka, kierownika sekcji pięściarskiej KS Skra (Zabrze) dożywotnią dyskwalifikacją za rozpamiętanie zawodników i nie zapłacenie rachunku w hotelu.

NIESEYCHANE zajście, jakie miało miejsce na ringu w Gdańsku odbiło się szerokim echem nie tylko w sferach sportowych. Bezprzykładny postępek Woźniakiewicza, reprezentacyjnego zawodnika Polski, boksera, który pozwolił młodszemu świeżakowi, nie miał dotychczas precedensu w historii pięściarstwa światowego!

Owszem, zdarzały się podobne wypadki, wśród... zawodowych etelów cyrkowych, którzy za podobne sztuczki otrzymywali specjalne premie od stojących za kulcami reżyserów.

Postępek Woźniakiewicza, którego znamy od tylu lat, był tak nieprawdopodobny, że w pierwszej chwili nie chcieliśmy wprost uwierzyć, by mogło się to zdarzyć zawodnikowi otrzymanemu z ringiem, znajdującemu się u kresu pięknej kariery sportowej, w której nie było nigdy miejsca na tego rodzaju wybryki obrażające podstawowe zasady wychowania i moralności sportowej.

Jeśli z tego miejsca walczymy o prawo dla sportu i kultury fizycznej, to nie po to, by tego rodzaju wybrykami dyskredytowano nasze wysiłki i jednym zamachem podważano kapitał, jaki zdolano uciąć w ciągu wielu lat walki. Dlatego też dobrze się stało, że Polski Związek Bokserski natychmiast zajęł się przykrą sprawą i że nie cofnął się przed przykrym ukaraniem nie tylko lokalnego przekroczenia podstawowych przepisów ale i obrzydliwym sportu polskiego. Przy ferowaniu wyroku w tak ciężkiej sprawie nie mogły stać nie okoliczności łagodzące ani też względy na dotychczasowe zasługi. Wyrok ostrzy i sprawiedliwy był konieczny nie tylko jako satysfakcja dla złamanego prawa, ale dla przekonania licznych jeszcze wrogów sportu, że nie toleruje on niedopuszczalnych wybryków i w koniecznych wypadkach reaguje z całą ostrością — tak jak może się na to zdobyć zdrowy niezangrenowany organizm.

Przy okazji zmuszeni jesteśmy jednak zwrócić uwagę Polskietemu Związkowi Bokserskiemu, by z większą pieczołowitością obsadzał turnieje bokserskie i powierzał prowadzenie zawodów sędziom, którzy będą umieli w zaradku zdusić wszelkie próby nieodpowiedniego zachowania się zawodników. Zbyt nie tolerancja w tym kierunku doprowadza bowiem do wypaczenia pojęć o tym co wolno i rozwielenienia się złych obyczajów, których wyplenienie następcy później pozostanie trudnością.

Sędziowie, którzy nie potrafią zachować autorytetu i dopuszczają do tego zachowania się zawodników, czy też potrzę przez palce na celowo prowadzoną nieczystą walkę, powinni poprzedzając z polskich ringów.

MISTRZOWIE POLSCY W SZCZYPIONIAKU Zespół AKS z Chorzowa



Zespół AKS z Chorzowa uprzedził innych kolegiów piłkarskich i zdobył dla swego klubu szesnasty tytuł mistrza Polski.

Piłkarze AKS walczą dopiero o prawo do gry w ekstraklasie.

Gończy moment pod bramką Polonii



W niedzielnym meczu Polonia musiała wyłożyć swe wysiłki, aby nie stracić punktu z ambitnymi kolejarzami z Poznania. Na zdjęciu Borusz assekrowany przez dwu kolegów klubowych szczęśliwie odpierta szarżę napastnika poznańskiego.

Amerykane w finale Wimbledonu

Kramer i T. Brown walczą o tytuł

LONDYN, 2.7. (tel. wł.) Dział w Londynie przy pięknej pogodzie i przy trybunach, wypełnionych do ostatniego miejsca, rozegrano półfinały, które stały się znakiem wielkiego triumfu tenisa amerykańskiego T. Browna (USA) pokonał swego rodaka Patty 6:3, 6:3, 6:3. A trzeci Amerykanin — Kramer wygrał z Australijczykiem — Pails 6:1, 3:6, 6:1, 6:0.

W ćwierćfinałach gier podwójnych pań Brogh, Osborne (USA) — Ellis, Jędrzejowska 6:1, 6:3. Hart, Todd — Harvey, Ingram (Ang.) 6:3, 6:4. Bostock, Hilton (Ang.) — Miller, Summers (P. Afr.).

W grze mieszanej w 3-jej i 4-jej r. Long, Bolton (Austr.) — Witman, Middleton (A) 6:2, 6:2. Stuger, Summers (PA) Tuckett, Blair (A) 6:3, 6:4. Drobny, Mathieu — Buttler, Carish 6:3, 6:4. Sidwell, Hopman (Austr.) — Mackenzie, King (N. Z.) 6:4, 6:2. Drobny, Mathieu — Fannin, Miller (P. A.) 6:3, 6:4. Mackenzie, King — Leinik, Straubova 6:4, 6:4. Boli, Couttis — Baxter, Osborne (Ang.) 3:6, 6:3, 6:2.

Teoretyczne losowanie gier o mistrzostwo w tenisie

KRAKÓW, 2. 7. (Tel. wł.) — W PZT odbyły się losowania gier o mistrzostwo Polski w tenisie, które będzie rozegrane w Sopocie od 7 do 13 lipca. Do singla pań dopuszczono 32 zawodniczek, a rozstawione: (od góry do dołu tabeli): Hebda, Kończak, Bratek, Chistowski, Olejniszyna, Tłoczyński Ka, Beldowski, Skonecki.

Do singla pań dopuszczono 16 zawodniczek i rozstawiono: Rudowska, Popławska, Józkowiśkówna, Szerencówna.

W grze podwójnej rozstawiono: Hebda — Skonecki, Tłoczyński Ka. — Olejniszyna, Beldowski — Piontek, Chytrowski — Niestrój.

W mistrzostwach weźmie również udział 24 juniorów.

Dziwnie się nam wydaje, iż mistrzostwa organizuje się akurat w tym czasie, gdy nasi czelowi grają, po pokonaniu licznych trudności, znajdując się zagranicą i mają rzadką okazję brania udziału w kilku turniejach (mistrzostwa Holandii), Skonecki, o którym kry-

Nowy sukces Zatopka

HELSEINKI (obsł. wł.). Doskonały długodystansowiec czeski Zatopka, po ustanowieniu najlepszego w tym roku czasu na 5.000 m — 14:08,2 min., startował skolei na tym dystansie w Helsinkach, gdzie odniósł nowy sukces, bijąc rocznicowego mistrza Europy Fina Heino w czasie 14:15,2 min., mając 0,2 sek. przewagi nad Finem.

Dziesięciu I-szych na 5000 mtr.

- 1. Högberg Szwec. 15:58,1
- 2. Zatopka Cze 14:08,2
- 3. Wooderson Angl. 14:38,6
- 4. Maohi Finlandia 14:08,2 (rek. sw. 1939)
- 5. Heino Fin. 14:09,6
- 6. Siljkhuis Hol. 14:14,0
- 7. Heistrom Szwec. 14:16,8
- 8. Pokuri Fin. 14:16,2
- 9. Lehtinen Fin. 14:17,0 (rek. sw. 1932)
- 10. Anderson Szwec. 14:18,2

Kally I-szy w Henley

LONDYN, 2.7. (tel. wł.) W Henley rozpoczęły się tradycyjne zswody wiosłarskie. W jedynkach wygrał Kally (USA) o cztery długości przed Dissens (Belgia) w czasie 2 min. 6 sek.

Czesi biją nie się zmieści LTC - Cracovia 4:0

KRAKÓW, 2.7. (tel. wł.) Odbył się tu mecz tenisowy pomiędzy LTC Praga a Cracovia. Do tej pory Czesi prowadzą 4:0, górując niepodzielnie na kortach krakowskich. Krakowianie ani przez chwilę nie wydają się być groźni dla prażan.

Zabrodzki pokonał Ka. Tłoczyński 6:2, 6:2. Matous — Olejniszyna 6:3, 9:7. Miklikowa — Szerencówna 6:3, 6:2. Matous, Zabrodzki — Olejniszyna, K. Tłoczyński 6:4, 6:3.

Wrba nie bierze udziału w meczu, powrócił on już do Pragi. GLON W ZYRANDOWIE?

Jak już donosiliśmy Głon przebywa obecnie w Warszawie. Przyuczalnie doświadczony ten trener obejmie zaprawę w sekcji bokserskiej „Zyrardowlanki”.

Bailey 100 m w czasie 10.3

ANTWERPIA (obsł. wł.). Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Antwerpii, które odbyły się z udziałem czołowych zawodników Anglii, Belgii, Holandii i Szwecji, uzyskano szereg doskonałych wyników. Szwed Liljenvist przebiegł 800 m w 1:55,3 min. bijąc Brankarta (Belgia), który miał czas 1:56,5 i Bysa (Belgia) 1:56,5 min.

100 m wygrał murzyn angielski Mc. Donald Bailey w 10,3 sek., przed Anglikiem Wattsem, który uzyskał 10,8 sek.

W rzucie dyskiem zwyciężył Brasseur (Belgia) wynikiem 43,50 m, 2) Johansson (Szwecja) — 42,12 m.

Bieg na 1,500 m zakończył się zwycięstwem Holendra de Ruytera w czasie 3:56,6 min. przed Szwedem Karlsonem, który miał czas o 0,2 sek. gorzej.

7-ny etap Tour de France

PARYŻ, 2.7. (tel. wł.). Dział rozegrano 7-y etap Tour de France Lyon — Grenoble na dystansie 172 km. Wygrał Francuz Robin. Indywidualnie w gigantycznym wyścigu prowadzi Ranconi (Wł.), który odebrał złotą koszulkę Francuzowi Vietto.

Klasyfikacja drużynowa do Lyonu przedstawiała się następująco:

- 1) Ekpa włoska (Ranconi, Branbilla, Pacco) 141:4. 35. 2) Francja (Vietto, Fachleither, Teissier) 141:24 9. 3) Francja Zachodnia (Cognan, Robbi Geoasmat) 141:42,57. 4) Belgia (Impoinis, Schoppe, Mathieu) 142:6. 5) Francja Srodkowa, 6) Szwajcaria. 7) Francja Południowa, 8) Il de France, 9) Cudzoziemcy 143:10,23 — w drużynie tej jedzie E. Klubiński, 10) Pła, Francja — w ekipie tej rywalizuje Pawliński.

Już 27 państw zgłoszonych na Olimpiadę

Ogłoszono warunki w konkursie sztuki

LONDYN, (Obsł. wł.) (PI). W biurze prasowym komitetu organizacyjnego XIV Olimpiady poinformowano mnie dzisiaj, że już 27 państw zgłosiło swój udział w rozgrywkach.

Są nimi jako pierwsze: Kanada, Islandia, Bułgaria, W. Brytania, Grecja, Islandia, Włochy, Lichtenstein, Luxemburg, Holandia, Portugalia, Szwecja, Australia, Kuba, Dania, Egipt, Węgry, Finlandia, Francja, Meksyk, Nowa Zelandia, Norwegia, Palestyna, Polska, Hiszpania, Szwajcaria i Turcja. Każde z państw nadsyłając zgłoszenie przesłało list z wyrażeniem radości z powodu wznowienia po wojnie Igrzysk Olimpijskich.

Szwajcaria i Norwegia zapowiadają drużyny, złożone z 270 względnie 150 zawodników. Kuba reprezentowana będzie w lekkiej atletyce, koszykówce, boksie, szermierce, gimnastyce, strzelaniu, pływaniu, podnoszeniu ciężarów, zapasnictwie i yachcie. Portugalia przysłała lekkoatletów, jeźdźców, szermierzy, kajakowców, Włosi poza innymi konkurencjami obsadzą również wioślarstwo.

Drużyna gospodarzy liczyć będzie około 349 zawodników, Francja przysła około 308.

Podano też szczegóły o konkursie sztuki. Obejmuje on literaturę, rzeźbę, malarstwo, grafikę, architekturę i muzykę. Ekspozyty przedstawione na Olimpiadzie, muszą być wykonane po 1 stycznia 1944 r. Wystawa prac będzie miała miejsce między 15 lipca a 14 sierpnia. Dzieła z zakresu architektury obejmować mogą projekty stadionów i wszelkich budynków, związanych z uprawianiem sportów. Dzieła z zakresu grafiki, malarstwa i rzeźby muszą mieć w sobie tematy sportowe i przedstawiać momenty walki sportowej. Każde państwo może wystawić część dzieł architektury, dzieł malarskich i graficznych, oraz rzeźbiarskich.

Tematem z zakresu literatury mogą być dzieła, obejmujące tematy sportowe, pisane prozą, poezją, wierszem, krótkie nowele, tragedie lub komedie, sztuki teatralne, radiowe lub czołariusz filmowy. Utwory te nie mogą być dłuższe, niż 20 tys. słów.

Notujemy kilkadziesiąt zmian w tabeli 10-ciu najlepszych

Table with 10 columns representing different distances (100m, 200m, 400m, 800m, 1500m, 3000m, 110 p., 400 p., 4x100) and rows listing athletes and their times.

Table with 10 columns representing different distances (100m, 200m, 400m, 800m, 1500m, 3000m, 110 p., 400 p., 4x100) and rows listing athletes and their times.

DZISIEJSZA tabela 10 mogłaby się wierać rewelacyjnie na obecne stosunki wynik 22,1 na 200 m. Ale czasu Jaraczewskiego, gorszego tylko o 0,1 sek. od rekordu Polski Trejanowskiego i Zasłony nie możemy uwzględnić, gdyż osiągnięto go w warunkach anormalnych, co dość często zdarza się w Łodzi. Jaraczewski i Lipowski dopiero na mistrzostwach

Polski będą mieli okazję wpaść się na listę 200 metrowców, gdyż stać ich na wyniki niewiele gorzej od osiągniętych w chwili, gdy starter wolał Hop, a milijant strzela z karabinu.

ka. Zniknął także niepotwierdzony wynik Sekowskiego na 110 m przez płotki.

konkurem. Największe zmiany notujemy w płotkach, gdzie wyniki mistrzostw ze wszystkich okręgów przyczyniły się do znacznego podniesienia poziomu, zresztą i tak najlepszego oraz w sztafetach.

Płon ostatniej niedzieli nie był obfity. Spotkanie najlepszych średniostanowców dało najlepszy polski wynik powojenny. Postępy Wierskiego bardzo nas cieszą. Krakowianka w przyszłości będzie biegła długie dystanse, gdzie wróżyliśmy mu lepsze rezultaty ze względu na budowę. Ma obecnie szybkość, czego brak Kielesowi i Dzwonkowskiemu.

Wiadomym o stałym postępie „królów sportów”. Nie przypuszczamy, by wzięli on zabawiania w polowie czasu.

Panie nie chcą wspólnoty Samodzielne mistrzostwa w Katowicach

KOBIECE mistrzostwa lekkoatletyczne w Polsce odbędą się w sobotę i niedzielę w Katowicach. Będą to pierwsze organizowane oddzielnie mistrzostwa powojenne kobiet.

zechce zapewne powtórzyć sukces z meczu Polska - Czechosłowacja. Moderówna musi stoczyć jeszcze jedną ciężką walkę o tytuł, w skoku w dal. Lokalna jej rywalka, Nowakowa, nie

jest łatwa do pokonania. Rewelacja mistrzostw zimowych, Gburkówna, nie jest bez szans.

Główną przyczyną rozkładu jest wielki rozwój lekkoatletyki kobiecej. Lekkoatletyka kobieca doszła już do stanu, że sama może być atrakcyjną. Spodziewamy się w Katowicach masowego startu. Jeśli nie dojdzie on do skutku, przyczyną sądzi się trzeba będzie szukać w znacznym podniesieniu taryfy kolejowej i braku powszechnych uniżek nawet na takie imprezy, jak mistrzostwa Polski.

Do Mistrzostw Okręgu Warszawskiego ZTK, która odbędzie się w dniach 3 i 4 lipca br. w Pruszkowie, zgłosiło się ponad 500 zawodników i zawodniczek. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach: Panie: 60 m., 100 m., 200 m., skok w dal, skok w wysz., rzut kule, dyskiem, oszczepem, sztafeta 4x100 m., oraz siatkówka.

Najbardziej wyróżniana stawka startowa będzie w skoku w wysz. Mitan nie jest równa i wątpliwy się zda się jej powtórzyć wynik z przed tygodnia.

Blaski i cienie kolarskiej imprezy „Święta Morza”

Zaczęło się w bardzo zniszczonym Kolo-brze. Ruszono po cudownej kąpieli w morzu. Ale dalej było gorzej.

Ja! „Święta Morza” samochód, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakiego kolarze, zawiadujący obsługą mostu kolarskiego, który służy również dla ruchu kolejowego, zawadziły przepadła o pół godziny. Puszczono przegnie wie w tym momencie, kiedy zawodnicy dopadli mostu z drugiej strony, oczywiście nastąpiła przerwa, trwająca przeszło cztery drogie minuty.

za przykładem „Paryżanki” z Kolobrzegu Podawano „szczęśliwostwo” chociaż ceny brzo „luksusowe” Humory gasły, jak świeca.

W tej ciężkiej drodze były jednak i momenty przyjemne. W Trzebiatowie zatrzymując się w aucie i wręczając piękny antyczny zegar dla przyszłego zwycięzcy, a mała Ewunia wręca sądziemu bukiet kwiatów też dla zwycięzcy.

Tutaj właśnie słabnie w skutek porażenia słonecznego Wiśniewski.

Tłok w pociągu i z trudem zdobyte miejsca w wagonie „zarezerwowanym” dla osób, które do wagonu nie przyszły, oraz ogólne zmęczenie, kładło chłopców pokotem.

Najgorzej, (słowo to przy tak wielkim upale, jest dręczące) przyjmują kolarzy w Łobezie. Punkt aprowizacyjny co prawda wypadł zaraz za taśmą. Łobez jest bowiem miejscem zapowiedzianego finiszu, ale przewidujący sędziowie, wymięgli kolarzy, przyjechali parę minut wcześniej i przemili punkt żywnościowy dalej tak, że przybywający zawodnicy nie mieli trudności w otrzymaniu napojów.

Przejazd przez miasto i wjazd na tor przygotowano doskonale. Zakonczony wysięgu odbyło się bez zarzutów. Następnie kolarze samochodami odwieźli się do szkoły M. O. gdzie w jasnych i czystych salach otrzymali noclegi.

Na marginesie dodać wypada, że na „Święcie Morza” organizowane być „winy”: 1) albo rewie wojskowe i organizacje młodzieżowych, albo imprezy sportowe, albo zabawy ludowe - wszystkie razem nigdy się nie udadzą.

W wojewódzkim Urz. W. F. i P. W. w Szczecinie mgr K. 45 minut targował się o ilość kart żywnościowych, które miał wydać kolarzom.

Przewodniczył wzorowo inż. Przeworski.

KOCHAJMY SIĘ! We wtorek, dnia 1. 7. odbyło się na stadionie W. P. nadzwyczajne walne zebranie przedstawicieli klubów zrzeszonych w WOZPN. Tematem obrad miał być wybór nowych władz w WG i D, ponieważ członkowie tego wydziału po zatargu z zarządem związku podali się do dymisji. Trzy godziny trwające burzliwe uroady zakończyły się pogodzeniem stron, przy czym przedstawiciele wrogich obozów pp. Nowakowski i Niewiadomski na znak zgody ucałowali się.

Jeśli nie „tamtejsza” p. Wiśniewska, chce podać szybkę prosto z patelni, ku własnej rozpaczy ani jednego nie wydała, gdyż kolarze „napiszą się kawy, pomknęli dalej jak szatan”

Restauracja, wydająca pożywienie dla zawodników, niestety nie poszła

Wielki sukces OMTUR-owców w raidzie do Szczecina

wszystko było dobrze aż do mostów. Odtąd rozpoczynają się przykrości.

Wśród wózków zwyciężył Kamiński z Grochowa przed Wyrzykiewiczem z PKM.

Wielki sukces OMTUR-owców w raidzie do Szczecina